

Lodowy Puchar Świata 2016/17

Chiny

W Beijing odbyła się druga edycja Pucharu Świata we wspinaczce lodowej 2016/17. Byłam jedyną reprezentantką Polski. Na start zdecydowałam się w ostatniej chwili, głównie ze względu na odbywające się w Beijing w 2022r Igrzyska Olimpijskie (istnieje bardzo duża szansa, że wspinanie lodowe zostanie włączone do programu tych igrzysk). Wystartowałam w dwóch kategoriach: lead i speed. W zawodach „na czas” (speed) dostałam się do finałów, gdzie zajęłam ósme miejsce.

W konkurencji prowadzenie (lead), po awansie do półfinałów, powtórzyłam wynik z Durango i zajęłam 10. miejsce.



Korea Południowa

W Cheongsong odbyła się trzecia edycja Pucharu Świata we wspinaczce lodowej 2016/17. Znowu wystartowałam w dwóch kategoriach: lead i speed. W zawodach „na czas” (speed) tym razem nie dostałam się do finałów, finalnie zajęłam 10 miejsce. Na półmetku zawodów Pucharu Świata plasuję się na 9. Miejscu w rankingu „speed”.

W konkurencji prowadzenie (lead) także, niestety, nie awansowałam się do półfinałów zajmując ostatecznie 23. miejsce po eliminacjach. Ściana wspinaczkowa w Cheongsong jest zdecydowanie większa niż w Chinach i USA i najwyraźniej wytrzymałościowy charakter wspinaczki nie jest jeszcze moją mocną stroną. Po trzech edycjach Pucharu Świata zajmuję bardzo dobre 12. Miejsce w rankingu „lead”.



Szwajcaria

W Saas Fee odbyła się czwarta, przedostatnia edycja Pucharu Świata we wspinaczce lodowej 2016/17. W zawodach „na czas” (speed) awansowałam do finałów zajmując ostatecznie 13. miejsce. Warto tu zwrócić uwagę na kolejność startów - następnego dnia od rana miałam półfinałowy start w konkurencji „lead”, na czym zdecydowanie bardziej mi zależało. Z tego powodu w finałach zrezygnowałam po pierwszym biegu z dalszego udziału w zawodach ze względu na poobijane od lodu nogi i obawy przed kontuzją przed następnym startem. Prawdopodobnie gdybym pobiegła jeszcze przewidywane dwa razy – moje miejsce byłoby wyższe. W konkurencji prowadzenie (lead) awansowałam do półfinałów z ostatniego (18) miejsca, co biorąc pod uwagę fakt, że startowałam z zapaleniem oskrzeli, było całkiem dobrym rezultatem. W półfinałach zachowawczy start pozwolił mi uniknąć wielu błędów i ostatecznie uplasowałam się na 9. Miejscu przegrywając awans do finałów o wynik rundy półfinałowej (miałam taki sam rezultat po półfinałach jak zajmująca ósme miejsce Francuzka, jednakże ponieważ Marion Thomas miała lepszy wynik w eliminacjach – to właśnie ona awansowała do finałów). Jest to mój najlepszy dotychczas start w karierze zawodniczej.



Włochy

W Rabensteinie odbyła się ostatnia edycja Pucharu Świata we wspinaczce lodowej 2016/17. W zawodach konkurencji „lead” nie udało mi się powtórzyć wyniku z Saas Fee, nie udało mi się także awansować do półfinałów i ostatecznie zajęłam 23. Miejsce. Droga eliminacyjna w Rabensteinie nie była trudna, jednakże 4,5min nie wystarczyło mi na uzyskanie wyniku odpowiedniego do awansu do następnej rundy. Jeden chwyt różnicy podzielił zawodniczki między 12 a 23 miejscem.

Zawody we Włoszech były ostatnią edycją Pucharu Świata we wspinaczce lodowej. Ostatecznie po 5 edycjach zajęłam 11. miejsce w konkurencji „lead”, co jest najlepszym wynikiem w mojej karierze.

W konkurencji „speed” po raz kolejny awansowałam do finałów i po trzech biegach zajęłam 15. miejsce (najgorsze w tym sezonie). Dało mi się odczuć zmęczenie ciągiem wyjazdowo-startowym. Dobre starty w tym roku pozwoliły mi w klasyfikacji generalnej zakończyć Puchar Świata na bardzo dobrym, ósmym miejscu, co także jest najlepszym wynikiem w mojej dotychczasowej karierze.



Z taternickim,
Olga Kosek